

Jubileusz prof. dr. hab. n. med. Telesfora Piecucha

The 90th Birthday of Professor Telesfor Piecuch

Michał Tyszkowski

Nadesłano: 4.04.2018. Przyjęto do druku: 25.06.2018
Nie zgłoszono sprzeczności interesów.
Lek. Wojsk., 2018; 96 (3): 290–292
Copyright by Wojskowy Instytut Medyczny

Nestor polskiej chirurgii, pułkownik w stanie spoczynku, profesor doktor habilitowany nauk medycznych Telesfor Piecuch 27 lutego 2018 roku ukończył 90 lat

Profesora Telesfora Piecucha poznałem jako lekarza 26 lat temu, kiedy przez krótki czas mieszkalem z nim pod jednym dachem. Był wtedy szanowanym profesorem, kierownikiem Kliniki Chirurgicznej 4. Wojskowego Szpitala Klinicznego we Wrocławiu. Było około 2.00 w nocy. Zadzwonił telefon. Usłyszałem, że Profesor podniósł słuchawkę. Nie słyszałem dokładnie rozmowy, ale wynikało z niej, że wystąpił jakiś problem podczas operacji, jednak lekarz dyżurny powinien sobie z nim bez trudu poradzić. Po kolejnej chwili usłyszałem, że ubiera się i wychodzi. Takim był szefem, stanowczym, ale maksymalnie zaangażowanym w swoją pracę.

Jako naukowca poznałem go znacznie później, kiedy z okazji 90. urodzin wraz z jego córką, a moją żoną, opracowaliśmy jego dorobek naukowy.

Dyplom lekarza uzyskał 3.09.1953 roku na Akademii Medycznej w Poznaniu. Jako wyróżniający się student otrzymał ofertę bardzo interesującej pracy w Poznaniu, jednak ówczesne władze zdecydowały, że bardziej potrzebny jest w Gorzowie Wielkopolskim, gdzie w latach 1953–1956 pracował jako asystent Oddziału Chirurgicznego Szpitala Miejskiego, a w latach 1955–1956 kierował pogotowiem ratunkowym.

Choć do pracy tej został skierowany wbrew swojej woli, nie traktował jej jak zesłanie, przeciwnie – wykorzystał ten okres do rozwoju zawodowego, przy okazji





przyczyniając się do rozwoju gorzowskiego szpitala. Jako pierwszy wykonał tam intubację dotchawiczą podczas znieczulania przedoperacyjnego. Procedura taka jest od wielu lat standardem, jednak w tamtym okresie, kiedy chorych znieczulano szmatką nasączoną eterem, była to prawdziwa rewolucja.

Spośród wielu operacji, jakie wykonał wtedy, pełniąc całodobowe dyżury chirurgiczne, Profesor wspomina jedną, niezwykle skomplikowaną rozległą trepanację czaszki u chorego kopniętego przez konia. Mimo że obrażenia były bardzo poważne, operacja została przeprowadzona na tyle sprawnie, że chory nie tylko przeżył, ale wrócił do niemal całkowitej sprawności fizycznej i umysłowej.

Okres pracy w Gorzowie Wielkopolskim, który zaowocował również poznaniem przyszłej żony, Hanny, zakończył się 1.10.1956 roku, kiedy po wygraniu konkursu na stanowisko asystenta został zatrudniony w III Klinice Chirurgicznej Akademii Medycznej we Wrocławiu.

Po raz drugi władza miała inne niż on zdanie na temat jego rozwoju zawodowego i po pół roku otrzymał powołanie do wojska. Na szczęście nie trafił na poligon, ale na Oddział Chirurgiczny Wojskowego Szpitala Okręgowego we Wrocławiu. Tam poznał późniejszego prof. dr. hab. Tadeusza Orłowskiego, który przekonał go, żeby na stałe związał się z wojskiem i Szpitalem Wojskowym we Wrocławiu. W 1978 roku awansował do stopnia pułkownika oraz Kierownika Kliniki Chirurgicznej, którą zorganizował w czasie, gdy Wojskowy Szpital Okręgowy uzyskał status szpitala klinicznego. Kliniką Chirurgiczną kierował do 1994 roku.

Równoległe z rozwojem kariery zawodowej rozwijał się naukowo. Pierwszy stopień specjalizacji z zakresu chirurgii ogólnej uzyskał w 1957 roku, drugi w 1960



roku. Przed tymi egzaminami odbył kursy szkoleniowe w klinikach prof. Wiktora Brossa, prof. Jana Nielubowicza, prof. Adama Piskorza, prof. Klemensa Skóry i prof. Zygmunta Szydłowskiego, prof. Henryka Kusia, prof. Michała Kraussa oraz dr. Mariana Wruka. Doktorat obronił w 1967 roku (promotor: prof. dr hab. Wiktor Bross), a habilitował się w 1976 roku. W roku 1986 objął stanowisko docenta, a w 1989 uzyskał tytuł profesora nadzwyczajnego.

Dorobek naukowy Profesora Telesfora Piecucho obejmuje 145 publikacji, w tym ponad 40 na łamach „Lekarza Wojskowego”, oraz 215 wystąpień na konferencjach, zjazdach i sympozjach naukowych. Wypromował sześciu doktorów nauk medycznych i był opiekunem jednej habilitacji. Opracował 26 recenzji doktorskich, habilitacyjnych i profesorskich.

W 1979 roku został członkiem Rady Wydziału Lekarskiego Wojskowej Akademii Medycznej w Łodzi. W 1957 roku został członkiem Towarzystwa Chirurgów Polskich, w tym przez dwie kadencje był członkiem Zarządu Oddziału Dolnośląskiego i przez jedną kadencję Zarządu Sekcji Chirurgów Wojskowych Towarzystwa Chirurgów Polskich. W 1968 roku został członkiem Sekcji



Torako-chirurgicznej Towarzystwa Chirurgów Polskich, w 1983 roku – członkiem Sekcji Chirurgii Onkologicznej Towarzystwa Chirurgów Polskich. Był organizatorem wielu posiedzeń naukowych Dolnośląskiego Oddziału Towarzystwa Chirurgów Polskich oraz konferencji chirurgów wojskowych.

Pełnił także obowiązki Głównego Chirurga Śląskiego Okręgu Wojskowego. Przez pół roku w 1976 roku był żołnierzem ONZ, kierując oddziałem chirurgicznym polowego szpitala w Ismailii w Egipcie, a także pełnił funkcję zastępcy komendanta tego szpitala.

Pracę w Egipcie wspomina bardzo ciepło. Celem misji było zorganizowanie szpitala polowego na potrzeby ratowania życia i zdrowia żołnierzom poszkodowanym w walkach. W czasie półrocznego pobytu nie miał okazji przeprowadzić ani jednego tego rodzaju zabiegu. Najczęściej wykonywane operacje były natomiast następstwem wypadków samochodowych z udziałem żołnierzy ONZ, które miały miejsce na drodze prowadzącej przez półwysep Synaj. Po powrocie został członkiem Stowarzyszenia Kombatantów Misji Pokojowych ONZ.

Profesor Telesfor Piecuch jest chirurgiem ogólnym w najlepszym tego słowa znaczeniu. Jego zainteresowania to rany postrzałowe, obrażenia wielonarządowe, leczenie operacyjne chorób tarczycy, nadnerczy, nowotworów sutka, chorób dróg żółciowych, przełyku, żołądka, jelita grubego, przepuklin brzusznych, żyłaków kończyn dolnych, chirurgia tętnic obwodowych, w tym operacje w tętniakach aorty brzusznej i w zespole Leriche'a, sympatektomia lędźwiowa i piersiowa, resekcja tkanki płucnej i leczenie operacyjne guzów śródpiersia.

W swoim dorobku ma ogromną liczbę operacji, ale kilka z nich chciałbym tu przywołać, ponieważ były albo

szczególnie trudne, albo rzadko wykonywane w polskich szpitalach:

- operacja rozległego naczyniaka jamistego odbytnicy u chłopca z zastosowaniem zespolenia z odbytem typu „pull-through”,
- zeszytciu rany serca u pacjenta pchniętego nożem – operacja zakończyła się pomyślnie, a pacjent wrócił do zdrowia,
- operacje w zespole łuku aorty,
- operacje w przetrwałym przewodzie Botalla,
- operacje w koarktacji aorty,
- usunięcie nasieniaka śródpiersia.

Profesor Telesfor Piecuch przyczynił się również do rozwoju informatyzacji medycyny. W czasach, kiedy komputery zdobywały dopiero popularność, a o szpitalnych systemach informatycznych nikt jeszcze nawet nie myślał, opracował, i z pomocą informatyków wdrożył, system rejestracji i dokumentacji zabiegów chirurgicznych, który umożliwił wprowadzanie i opracowanie statystyczne operacji na poziomie wyższym niż obecne systemy HIS.

Profesor Telesfor Piecuch został odznaczony między innymi Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi, Medalem ONZ W Służbie Pokoju, Złotym Medalem „Za zasługi dla obronności kraju” oraz Odznaką honorową „Za wzorową pracę w służbie zdrowia”.

Medycyna nie była jego marzeniem od dzieciństwa. W młodości chciał być pilotem, odbył nawet kurs szybowcowy, jednak wada wzroku przekreśliła te plany. Zarówno w młodości, jak i w późniejszym wieku był człowiekiem bardzo aktywnym. uprawiał wioślarstwo, koszykówkę, tenis, turystykę górską, pływanie, uczył się gry na skrzypcach, należał do harcerstwa. Do dziś chętnie fotografuje i z pasją uprawia ogród. Ma żonę Hannę, syna i córkę oraz dwie dorosłe wnuczki.